

Gdzie szumiące topole – Jacek Lech

Pod nogami kurz przebytej drogi,
Przed oczami pierwsza zieleń pól,
Kiedyś ojciec wrócił tu znad Oki,
Kiedyś wrócił, wrócił właśnie tu
Gdzie szumiące topole
Biją w niebo wysoko,
Gdzie wiklina się kłania
Wędrującym obłokom,
Gdzie na piasku wiślanym
Ścieżek płaczą się sieci,
Gdzie ptak szuka schronienia,
Zanim dalej odleci,
Gdzie Każdego domu
Drzwi otwarte,
Gdzie Bielonych sadów
Kwiaty barwne,
Gdzie kąkole i maki
Strzegą ciszy przy drodze,
Gdzie jest gościem serdecznym
Nieznajomy przechodzień
Ile lat minęło od tej pory,
Inne miasta, inny rzeki nurt,
Lecz jak ojciec nie zapomnę o tym
Że i moje miejsce właśnie tu...

Gdzie szumiące topole
Biją w niebo wysoko,
Gdzie wiklina się kłania
Wędrującym obłokom,
,



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych